

Bezpieczeństwo pacjentów jest priorytetem, który powinien kierować działaniami wszystkich placówek medycznych, również tych oferujących recepty za pośrednictwem systemów teleinformatycznych. W ostatnim czasie, Rzecznik Praw Pacjenta zwrócił uwagę na poważne zaniedbania związane z funkcjonowaniem tzw. receptomatów. Jak wynika z ostatniego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, praktyki te mogą zagrażać zdrowiu pacjentów.

Rzecznik Praw Pacjenta, Bartłomiej Chmielowiec, wyraża stanowczą krytykę wobec nieprawidłowości w funkcjonowaniu receptomatów. "Bezpieczeństwo pacjentów jest wartością nadrzędną i nie może być taryfy ulgowej dla podmiotów, które narażają pacjentów na zagrożenie zdrowia i życia" – podkreśla Chmielowiec, odwołując się do uzasadnienia ostatniego wyroku sądu, który potwierdził zasadność działań podejmowanych przez Rzecznika wobec nierzetelnych placówek medycznych.

Kwestia bezpieczeństwa pacjentów nabiera szczególnego znaczenia w kontekście usług medycznych świadczonych na odległość. Niezależnie od formy udzielania świadczeń zdrowotnych – stacjonarnie w gabinecie lekarskim czy zdalnie, za pomocą systemów teleinformatycznych – konieczne jest właściwe rozpoznanie problemu zdrowotnego pacjenta oraz zapewnienie adekwatnego leczenia. Leki na receptę, szczególnie te, które mogą wywoływać poważne skutki uboczne, powinny być przepisywane jedynie po dokładnym zbadaniu pacjenta przez lekarza.

Niestety, w wielu przypadkach leki są przepisywane na podstawie wypełnionej online ankiety, bez bezpośredniego kontaktu z pacjentem. Taka praktyka, jak zauważa Rzecznik Praw Pacjenta, jest niedopuszczalna i stwarza ryzyko błędnej diagnozy, a także niewłaściwego leczenia, co może prowadzić do poważnych komplikacji zdrowotnych. Dotyczy to w szczególności leków takich jak środki odurzające, antydepresyjne, psychotropowe, psychoaktywne czy medyczna marihuana.

W odpowiedzi na te zagrożenia, Rzecznik Praw Pacjenta wydał 14 decyzji, uznających działania niektórych placówek za naruszające zbiorowe prawa pacjentów. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie potwierdził zasadność tych decyzji, wskazując, że proces badania pacjenta wymaga bezpośredniego kontaktu, nawet w przypadku korzystania z telemedycyny. Sąd podkreślił, że badanie pacjenta wymaga interakcji i współdziałania, które są kluczowe dla prawidłowego rozpoznania stanu zdrowia pacjenta.

Sądy jednoznacznie wskazują, że organizacja świadczeń zdrowotnych musi zapewniać bezpieczeństwo pacjentów, co obejmuje osobiste zbadanie pacjenta lub zbadanie go za pośrednictwem systemów teleinformatycznych z zachowaniem odpowiednich procedur. Brak takiej organizacji może prowadzić do nierozpoznania problemu zdrowotnego pacjenta, a w konsekwencji do zastosowania niewłaściwego leczenia.

W przypadku stwierdzenia naruszenia zbiorowych praw pacjentów, Rzecznik Praw Pacjenta ma prawo nakazać zaprzestanie stosowania nieprawidłowych praktyk. Niezastosowanie się do takiego nakazu może skutkować nałożeniem kary pieniężnej do wysokości 500 tys. zł. Jak dotąd, jedna z takich kar – w wysokości 234 tys. zł – została nałożona na podmiot leczniczy, który nie dostosował się do decyzji Rzecznika.

*Źródło: RPP*